

Czyścić

Autor: sylka1989 - 04/24/2011 10:27

W Piśmie Świętym słowo „czyścić” nie pada ani razu, brak też ścisłego jego opisu, podobnie zresztą nie ma przedstawionego nieba czy piekła. Niemniej jednak Biblia wielokrotnie mówi o takim stanie duszy po śmierci, kiedy ta nie trafia od razu do nieba, ale znajduje się w stanie pokuty za wyrządzone zło. Wedle religii katolickiej czyścić nie jest miejscem, lecz procesem oczyszczania duszy z konsekwencji grzechów. Nauka ta opiera się na następujących fragmentach Biblii.

1. Modlitwa i ofiara za zmarłych w drugiej księdze Machabejskiej (2 Mch 12,38-45). Natchniony autor pochwała Judę za jego wiarę w zmartwychwstanie i za jego troskę o oczyszczenie zmarłych z ich grzechów. II Księga Machabejska stanowi kanon katolicki i prawosławny, ale nie wchodzi w skład kanonu protestanckiego i hebrajskiego. Dla braci odłączonych cytujemy większą część:

Potem Juda zebrał wojsko i powiódł do miasta Adullam. Ponieważ zaś wypadł siódmy dzień, zgodnie ze zwyczajem oczyścili się i tam spędzili szabat. Następnego dnia w tym czasie, w którym należało już to wykonać, żołnierze Judy przyszli zabrać ciała tych, którzy polegli, i pochować razem z krewnymi w rodzinnych grobach.

Pod chitonem jednak u każdego ze zmarłych znaleźli przedmioty poświęcone bóstwom, zabrane z Jamnii, chociaż Prawo tego Żydom zakazuje. Dla wszystkich więc stało się jasne, że to oni i z tej właśnie przyczyny zginęli. Wszyscy zaś wychwalali Pana, sprawiedliwego Sędziego, który rzeczy ukryte czyni jawnymi, a potem oddali się modlitwie i błagali, aby popełniony grzech został całkowicie wymazany.

Mężny Juda upomniął lud, aby strzegli samych siebie i byli bez grzechu mając przed oczyma to, co się stało na skutek grzechu tych, którzy zginęli. Uczyniwszy zaś składkę pomiędzy ludźmi, posłał do Jerozolimy około dwu tysięcy srebrnych drachm, aby złożono ofiarę za grzech. Bardzo pięknie i szlachetnie uczynił, myślał bowiem o zmartwychwstaniu. Gdyby bowiem nie był przekonany, że ci zabici zmartwychwstaną, to modlitwa za zmarłych byłaby czymś zbędnym i niedorzecznym, lecz jeśli uważał, że dla tych, którzy pobożnie zasnęli, jest przygotowana najwspanialsza nagroda - była to myśl święta i pobożna. Dlatego właśnie sprawił, że złożono ofiarę przebłagalną za zabitych, aby zostali uwolnieni od grzechu.

2. Wedle nauczania Jezusa Chrystusa istnieje możliwość odpuszczenia niektórych grzechów po śmierci. Jezus mówi, że grzechy (poza grzechem przeciw Duchowi Świętemu) mogą zostać odpuszczone w „tym wieku, albo w przyszłym”.

Mt 12,31-32

Dlatego powiadam wam: Każdy grzech i bluźnierstwo będą odpuszczone ludziom, ale bluźnierstwo przeciwko Duchowi nie będzie odpuszczone. Jeśli ktoś powie słowo przeciw Synowi Człowieczemu, będzie mu odpuszczone, lecz jeśli powie przeciw Duchowi Świętemu, nie będzie mu odpuszczone ani w tym wieku, ani w przyszłym.

Mk 3:29

Kto by jednak zbluźnił przeciw Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu wiecznego.

3. Czyściec w alegoriach:

Przypowieść, w której chłosta występuje jako synonim sprawiedliwej kary i cierpienia. Sługa, który nie postępował zgodnie z wolą Bożą otrzyma „chłostę” po śmierci. Poniżej także cytaty biblijne, które mówią o pośmiertnej zapłacie za grzechy.

Łk 12:47-48

Sługa, który zna wolę swego pana, a nic nie przygotował i nie uczynił zgodnie z jego wolą, otrzyma wielką chłostę. Ten zaś, który nie zna jego woli i uczynił coś godnego kary, otrzyma małą chłostę. Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele zlecono, tym więcej od niego żądać będą.

Mt 18:34

I uniesiony gniewem pan jego kazał wydać go katom, dopóki mu całego długu nie odda. Podobnie uczyni wam Ojciec Mój niebieski, jeśli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu.

Mt 5:25-6

Pogódź się ze swoim przeciwnikiem szybko, dopóki jesteś z nim w drodze, by cię przeciwnik nie podał sędziemu, a sędzia dozorczy, i aby nie wtrącono cię do więzienia. Zaprawdę powiadam ci: nie wyjdziesz stamtąd, aż zwrócisz ostatni grosz .

2 Kor 5:10 oraz poprzedni

Wszyscy musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał zapłatę za uczynki dokonane w ciele, złe lub dobre.

4. Oczyszczenie po śmierci. Alegoria domu - życia budowanego na fundamencie Jezusa Chrystusa. Wartość tego, co każdy budował okaże się po śmierci. Ten, kto nie buduje na Bożym fundamencie, może ocaleć, ale przejdzie "jakby przez ogień".

1 Kor 3:10-15

Według danej mi łaski Bożej, jako roztropny budowniczy, położyłem fundament, ktoś inny zaś wznosi budynek. Niech każdy jednak baczy na to, jak buduje. Fundamentu bowiem nikt nie może położyć innego, jak ten, który jest położony, a którym jest Jezus Chrystus. I tak jak ktoś na tym fundamencie buduje: ze złota, ze srebra, z drogich kamieni, z drzewa, z trawy lub ze słomy, tak też jawne się stanie dzieło każdego: odsłoni je dzień /Pański/; okaże się bowiem w ogniu, który je wypróbuje, jakie jest. Ten, którego dzieło wzniesione na fundamencie przetrwa, otrzyma zapłatę; ten zaś, którego dzieło spłonie, poniesie szkodę: sam wprawdzie ocaleje, lecz tak jakby przez ogień.

5. Alegoria trzech dni ciemności i otchłani, z której można wyjść do nieba:

Mt 12:40

Albowiem jak Jonasz był trzy dni i trzy noce we wnętrznościach wielkiej ryby, tak Syn Człowieczy będzie trzy dni i trzy noce w łonie ziemi.

Porównaj: Rz 10:6-7

Sprawiedliwość zaś osiągana przez wiarę tak powiada: Nie mów w sercu swoim: Któż zdoła wstąpić do nieba? - oczywiście po to, by Chrystusa stamtąd sprowadzić na ziemię, albo: Któż zstąpi do Otchłani? - oczywiście po to, by Chrystusa wyprowadzić spośród umarłych.

Por. 1 P 3:18-20

Chrystus bowiem również raz umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was do Boga przyprowadzić; zabity wprawdzie na ciele, ale powołany do życia Duchem. W nim poszedł ogłosić [zbawienie] nawet duchom zamkniętym w więzieniu, niegdyś nieposłusznym, gdy za dni Noego cierpliwość Boża oczekiwała, a budowana była arka, w której niewielu, to jest osiem dusz, zostało uratowanych przez wodę.

Por. Łk 16:19-26. Łono Abrahama - symbol "hadesu" sprawiedliwych i Otchłani, symbol "hadesu niesprawiedliwych". Na łonie Abrahama przebywają dusze oczekujące na Ofiarę Chrystusa.

Żył pewien człowiek bogaty, który ubierał się w purpurę i bisior i dzień w dzień świetnie się bawił. U

bramy jego pałacu leżał żebrak okryty wrzodami, imieniem Łazarz. Pragnął on nasycić się odpadkami ze stołu bogacza; nadto i psy przychodziły i lizały jego wrzody. Umarł żebrak, i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umarł także bogacz i został pogrzebany. Gdy w Otchłani, pogrążony w mękach, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie. I zawołał: Ojcze Abrahamie, ulituj się nade mną i poślij Łazarza; niech koniec swego palca umoczy w wodzie i ochłodzi mój język, bo strasznie cierpię w tym płomieniu. Lecz Abraham odrzekł: Wspomnij, synu, że za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz przeciwnie, niedolę; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz. A prócz tego między nami a wami zionie ogromna przepaść, tak że nikt, choćby chciał, stąd do was przejść nie może ani stamtąd do nas się przedostać.

6. Pierwsi chrześcijanie przyjmują w nadziei chrzest za zmarłych przodków:

1 Kor 15:29

Bo inaczej czegoż dokonają ci, co przyjmują chrzest za zmarłych? Jeżeli umarli w ogóle nie zmartwychwstają, to czemuż za nich chrzest przyjmują?

7. Nadzieja Bożego miłosierdzia dla zmarłego Onezyfora.

2 Tm 1:16-18

Niechże Pan użyć miłosierdzia domowi Onezyfora za to, że często mnie krzepił i łańcucha mego się nie zawstydził, lecz skoro się znalazł w Rzymie, gorliwie mnie poszukał i odnalazł. Niechaj mu da Pan w owym dniu znaleźć miłosierdzie u Pana! A jak wiele mi wyświadczył w Efezie, ty wiesz lepiej.

=====